



Sygn. akt: WA 11/13

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Bogdan Rychlicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Edward Matwijów

SWSO del. do SN płk Krzysztof Mastalerz

Protokolant : Ewa Śliwa

przy udziale prokuratora Naczelnej Prokuratury Wojskowej płk. Zbigniewa Badelskiego

w sprawie płk. rez. Z. S. oskarżonego z art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2013 r., apelacji, wniesionej przez obrońcę oskarżonego od wyroku Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 27 lutego 2013 r.

- 1. zmienia zaskarżony wyrok i uniewinnia płk. rez. Z. S. od zarzucanego mu przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.,**
- 2. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. koszty procesu ponosi Skarb Państwa.**

## UZASADNIENIE

Płk. rez. Z. S. został oskarżony o to, że

„w bliżej nieustalonych datach na przełomie 2002 i 2003 r. w W., dwukrotnie działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w związku z pełnieniem funkcji publicznej – Dyrektora Wojskowych Zakładów [...] przyjął od J. P. przedstawiciela firmy „P. Ltd Trading & C.O.” korzyść majątkową w łącznej kwocie 8000 \$ USA, tj. o popełnienie przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”.

Wojskowy Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 27 lutego 2013 r., płk. rez. Z. S. uznał za winnego popełnienia przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. polegającego na tym, że: „w bliżej nieustalonych dniach na przełomie 2000 i 2003 r. w W., co najmniej dwukrotnie działając z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu w związku z pełnieniem funkcji publicznej – Dyrektora Wojskowych Zakładów [...] przyjął od J. P. przedstawiciela firmy „P. Ltd Trading & C.O.” korzyść majątkową w łącznej kwocie 8000 \$ USA, tj. popełnienia przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.”

Na podstawie art. 228 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności, którą na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt. 1 k.k. warunkowo zawiesił na okres próby lat 3. Na podstawie art. 33 § 1 i 2 k.k. wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 250 stawek dziennych, ustalając na podstawie art. 33 § 3 k.k. wysokość stawki dziennej na kwotę 100 zł (...).

Sąd pierwszej instancji uzasadniając swoje stanowisko nie dał wiary w całości wyjaśnieniom oskarżonego S. oceniając je li tylko jako linię jego obrony. Natomiast dał wiarę w całości zeznaniom świadka J. P. złożonych w toku śledztwa (por. s. 5-11 uzasadnienia wyroku), a nie z rozprawy sądowej.

Apelację od wyroku co do winy wniósł obrońca oskarżonego. Zaskarżając wyrok w całości zarzucił:

„ I. obrazę przepisów postępowania, mającą bezpośredni wpływ na treść zaskarżonego wyroku polegającą w szczególności na:

1. pogwałceniu przepisu art. 424 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie ustalenia stanu faktycznego w niniejszej sprawie, co w praktyce uniemożliwia dokonanie kontroli odwoławczej tegoż orzeczenia;

2. drastycznym naruszeniu norm przepisu art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dopuszczenie dowodu „(...) z rozmowy, które rzeczywiście przeprowadzili z nim (tj. Panem J. P.- przypis autora apelacji) w dniu 1 marca 2004 r. funkcjonariusze ówczesnych Wojskowych Służb Informacyjnych ...” ( patrz strona 12 uzasadnienia zaskarżanego wyroku), w sytuacji gdy przeprowadzenie tego dowodu było niedopuszczalne, co obrońca oskarżonego podnosił już w trakcie trwania przewodu sądowego.

(„Niezwykle ważną- w ocenie sądu- kwestią pozwalającą na dokonanie rzetelnej oceny wiarygodności i prawdziwości (...) zeznań (...) świadków (...) było ustalenie tego, że rozmowa...” - strona 12 tamże) – co powoduje konieczność uchylecia zaskarżonego orzeczenia;

3. pogwałcenie art. 4, 7, 92 i 410 k.p.k. poprzez skrajnie subiektywnie dokonaną ocenę zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza całkowite pominięcie treści opinii biegłego psychologa, a także m.in. treści zeznań świadków (...) zawartych w protokole rozprawy z 6 sierpnia 2008 r. opatrzonech gryfem „ściśle tajne” - co w efekcie musiało doprowadzić aż do tak błędnego wyrokowania jakie, niestety, miało miejsce w niniejszej sprawie;

II. błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, mający decydujący wpływ na jego treść, a polegający na:

1. oczywiście bezzasadnym uznaniu, jakoby płk. rez. Z. S. przyjął korzyść majątkową od J. P. podczas gdy w rzeczywistości fakt taki nie miał miejsca,
2. zaniechaniu wyjaśnienia dlaczego J. P. przyjął pieniądze od świadka J. B”.

Na zasadzie art. 427 § 1 k.p.k. i art. 437 § 2 k.p.k. obrońca wniósł o zmianę zaskarżanego wyroku poprzez uniewinnienie płk. rez. Z. S. od zarzucanego mu przestępstwa ewentualnie – o uchylenie zaskarżanego orzeczenia i przekazanie niniejszej sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy, po wysłuchaniu prokuratora wnoszącego o nieuwzględnienie apelacji obrońcy i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku oraz oskarżonego popierającego apelację obrońcy, rozważył, co następuje.

Apelacja obrońcy jest zasadna.

Na wstępie, przed merytorycznym odniesieniem się do podniesionych zarzutów w apelacji, należało podnieść, że w ocenie Sądu Najwyższego brak jest podstaw do uwzględnienia alternatywnego wniosku autora środka odwoławczego o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Obecny materiał dowodowy został poszerzony o dowód, który Sąd pierwszej instancji przeprowadził odtwarzając mini-kasety zawierające rozmowę świadka J. P. z oficerami ówczesnych WSI i w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku dokonał jego określonej oceny. Również Sąd Najwyższy w toku postępowania odwoławczego zapoznał się z tym dowodem. Wprawdzie obrońca nie ma racji podnosząc zarzuty obrazy prawa procesowego, a to art. 90 k.p.k. oraz art. 170 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. to jednakże w pozostałym zakresie apelacja obrońcy zawierająca zarzuty obrazy art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. oraz podnosząca zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i generalnie kwestionująca winę oskarżonego płk. rez. Z. S., co do przypisania mu popełnienia przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. jest zasadna. Sąd pierwszej instancji ponownie rozpoznając sprawę w sposób prawidłowy przeprowadził wspomniany dowód z odtworzenia kaset, albowiem było to potrzebne dla prawidłowego wyrokowania w sprawie. Jakkolwiek uzasadnienie zaskarżonego wyroku, w tym lakoniczność ustalonego stanu faktycznego w pewnym stopniu utrudnia kontrolę odwoławczą zaskarżonego orzeczenia, ale jej nie uniemożliwia. Sąd pierwszej instancji bowiem w sposób obszerny odniósł się do dowodów mających istotne znaczenie dla sposobu rozstrzygnięcia tejże sprawy (wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania świadka J. P.). Poza sporem jest, że zeznania tego świadka złożone w toku postępowania przygotowawczego stanowiły jedyny dowód bezpośredni przeciwny obronie oskarżonego S., bowiem w toku postępowania sądowego świadek ten zmienił swoje zeznania, co do okoliczności wręczenia oskarżonemu korzyści majątkowej w kwocie 8000 \$ USA w związku z pełnieniem przez niego funkcji Dyrektora [...] twierdząc, że kwota ta była nieformalną pożyczką nieobwarowaną żadnymi warunkami w tym terminami jej zwrotu, a udzieloną z racji utrzymywania przez nich kontaktów towarzyskich. Pożyczka ta została udzielona oskarżonemu w obecności świadka S. K., a zwrócona jemu za pokwitowaniem przez świadka J. B. W ocenie

Sądu pierwszej instancji „diametralna zmiana” zeznań przez świadka P. była związana z faktem wydania postanowienia przez prokuratora Wojskowej Prokuratury Okręgowej z dnia 27 września 2005 r. o częściowym umorzeniu śledztwa w sprawie dwukrotnego udzielenia w bliżej nieustalonych dniach na przełomie roku 2002 i 2003 w W. przez J. P. Dyrektora P. Ltd Trading korzyści majątkowej o łącznej wartości 8000 \$ USA funkcjonariuszowi publicznemu płk. Z. S. w związku z pełnieniem przez niego funkcji publicznej – Dyrektora [...], tj. o przestępstwo z art. 229 § 1 w zw. z art. 12 k.k. – z uwagi, że sprawca nie podlega karze (k.282-285) oraz okolicznościami, w których prowadzona była rozmowa J. P. z oficerami ówczesnych WSI. W toku postępowania przed sądem zeznał on, że w trakcie rozmowy w dniu 1 marca 2004 r. był zastraszany, grożono mu wszczęciem postępowania karnego, pozbawieniem koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej o ile nie poda nazwisk osób, którym wręczał korzyści majątkowe. Sąd pierwszej instancji do tej kwestii, którą ocenił jako niezwykle ważną odniósł się wprost w swoich wywodach (s. 11-12) stwierdzając, że rozmowa ta była prowadzona w poprawnej atmosferze, pomimo nieuprawnionego postępowania funkcjonariuszy WSI (zapewniano go o możliwości łagodnego potraktowania go przez organy ścigania). Natomiast wskazywane przez niego fakty (zastraszania go, grożenia mu wszczęciem postępowania karnego za prowadzenie działalności gospodarczej z podmiotem, który nie posiada koncesji na obrót określonymi materiałami – WZE i z tego tytułu pozbawienie go koncesji) w ocenie Sądu pierwszej instancji rozmijają się z prawdą (podkreśl. SN). Jak podniesiono wyżej, jakkolwiek Sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy przeprowadził dowód z odtworzenia mini kaset, to jednakże ocena tego dowodu dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku jest rażąco błędna. Zdaniem Sądu Najwyższego, w pełni znalazły potwierdzenie okoliczności, na które wskazywał w postępowaniu sądowym świadek J. P. Wytworzenie przez funkcjonariuszy WSI atmosfery strachu, szantażu i gróźb skierowanych wobec J. P. spowodowało, że w tym samym dniu, około godziny 18.15 złożył określone zeznania przed funkcjonariuszem Żandarmerii Wojskowej obciążające oskarżonego S. przyjęciem wspomnianej korzyści majątkowej w związku z pełnioną przez niego funkcją publiczną. Zeznania te w toku postępowania przygotowawczego podtrzymywał. W ocenie Sądu Najwyższego,

jakkolwiek zeznania J. P. przed tym organem procesowym były złożone w warunkach niewyłączających swobody wypowiedzi (por. art. 171 § 7 k.p.k.), to jednakże z tego powodu, wbrew odmiennej ocenie Sądu pierwszej instancji, zeznania J. P. z postępowania przygotowawczego nie mogą być uznane za wiarygodne. Z tego też względu nie mogą stanowić podstawy ustaleń faktycznych, co do przyjęcia przez oskarżonego S. korzyści majątkowej od tego świadka. Niezrozumiałe są też wywody Sądu pierwszej instancji, że zmiana zeznań J. P. jako kluczowego świadka nastąpiła z nieustalonych dla sądu powodów oraz pobudek (s.14), skoro na rozprawie sądowej w dniu 3 października 2011 r. J. P. przedstawiał okoliczności rozmowy prowadzonej w dniu 1 marca 2004 r. Dowolne są też wywody Sądu pierwszej instancji, że świadek J. P. w ten sposób składał zeznania, albowiem jako „skruszony” korzystał z bezkarności. Błędne są też wywody sądu *meriti*, że oskarżony S. w ogóle nie musiał pożyczać pieniędzy od J. P., albowiem posiadał on znaczną ilość gotówki (por. protokół przeszukania mieszkania oskarżonego S.). Powyższa czynność procesowa została przeprowadzona dnia 25 marca 2004 r. Z wyjaśnień oskarżonego S. wynika, że pożyczył pieniądze od P. na różnego rodzaju potrzeby (choroba ojca, budowa domu) i w późniejszym okresie czasu zwrócił mu je za pośrednictwem J. B. O okolicznościach, w jakich doszło do realizacji pożyczki wyjaśniał w sposób obszerny oskarżony S. na rozprawie w dniu 16 marca 2011 r. (k. 626-628). Znalazły one potwierdzenie w zeznaniach świadków J. K. i J. B. Z kolei fakt przyjęcia korzyści majątkowej według aktu oskarżenia miał mieć miejsce na przełomie 2002 – 2003 r. Jak stwierdzono to już wyżej, wprawdzie Sąd pierwszej instancji nie ustalił powodów, dla których nastąpiła zmiana zeznań J. P., o tyle Sąd Najwyższy nie miał najmniejszych wątpliwości, że przyczyną zmiany jego zeznań była wyłącznie określona „rozmowa” z dnia 1 marca 2004 r., która w rzeczy samej zainicjowała wszczęcie w tej sprawie postępowania karnego, a następnie oskarżenie płk. rez. Z. S. Zaakcentować też należało, że poza zeznaniami J. P. z postępowania przygotowawczego w sprawie nie ma żadnych dowodów bezpośrednich jak również pośrednich, które by wskazywały na zasadność tezy aktu oskarżenia, która zresztą razi swoją ogólnikowością. Zwrócić też należało uwagę na ocenę zeznań J. P. przez powołanego w sprawie biegłego psychologa. Z jego opinii m. in. wynika, że w tych zeznaniach świadek ten nie posługuje się

kłamstwem i konfabulacją, jego zdolność postrzegania i odtwarzania zdarzeń nie odbiega od norm dla jego wieku (k. 543-546). Wprawdzie dowód ten został ujawniony przez Sąd pierwszej instancji, jednakże nie został oceniony. Natomiast Sąd Najwyższy ocenił tę opinię jako pełną i jasną w świetle art. 201 k.p.k. W tej sytuacji, w oparciu o zeznania J. P. z postępowania sądowego, jak również o zeznania świadków J. K. i J. B., należało ustalić, że wręczona przez J. P. kwota 8000 \$ USA płk. rez. Z. S. była *de facto* pożyczką, a nie korzyścią majątkową, o której mowa w art. 228 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

W związku z tym, w uwzględnieniu apelacji obrońcy, należało zaskarżony wyrok zmienić i uniewinnić płk. rez. Z. S. od zarzutu popełnienia przestępstwa określonego w art. 228 § 1 k.k. w z w. z art. 12 k.k. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.